

stósowniejszą do tego drogą jaki zjazd w Poznaniu delegatów towarzystw rolniczych powiatowych, tak pruskich, jak poznańskich. Nie stawiając w tym względzie wyraźnie sformułowanego projektu, poruszamy przeciw myśl tę ogólnie, pozostawiając szczegóły jej wykonania i urzeczywistnienia ludziom na tém polu fachowym.

NPan raczył nadać burmistrzowi Rex w Koźminie w powiecie krotoszyńskim order orła czerwonego klasy czwartej.

Berlin, 7 października. Kreuz Zeitung zaprzecza stanowczo wiarygodności pogłosce podanej przez Bresl. Ztg., jakoby kardynał Antonelli dowiedział się o treści tajnej depeszy wysłanej przez rząd tutejszy do posła pruskiego w Rzymie p. Arnima, a dotyczącej obsadzenia stolic arcybiskupich w Poznaniu i Koloani. Pogłoska ta również ma być nieuzasadniona, jak wieść szerzona w niektórych dziennikach berlińskich, jakoby p. Arnim w Rzymie zajął stanowisko niezgadające się z zamiarami rządu pruskiego. P. Arnim obecnie w Berlinie przebywający już od kilku miesięcy nie był w Rzymie.

W Perlebergu rozpoczął się wczoraj proces redaktora Maya. Prokuratora reprezentował znany p. Adelung, obrońcami oskarżonego są pp. Holthoff z Berlina i Hellhof z Perleberge.

KROLESTWO POLSKIE.

Warszawa, 5 października. Kijewlanin donosi: „Oddany pod sąd wojenny sekretarz kolegiálny Konstanty Dąbrowski, lat 30 wieku mający, pochodzenia szlacheckiego, był kandydat na urząd inkwizenta sądowego, za miane stósunki z buntownikami podczas byłego powstania polskiego w r. 1863, jak przekonywają wycieczki jego do bandy powstańców, gdzie tenże, jak z akt sprawy okazało się, odbierał od dowódcy bandy rozporządzenia i wykonywał takowe, tudzież za ciągle wypieranie się swych czynów, skazany został konfirmacją dowodzącego wojskami okręgu wojennego kijowskiego z dnia 2 sierpnia r. b., po pozbawieniu rang, szlachectwa i wszelkich praw stanu, na osiedlenie w Syberyi. Podług doniesienia dowodzącego wojskami, Dąbrowski jest rodem z powiatu winnickiego gubernii podolskiej.“

AUSTRYA.

Lublin, 1 października. Piszą ztąd do Politik: „Roztropni i praktyczni mężowie od dawna już zrozumieli, iż żaden inny środek równie nie budzi i krzepi uczucia narodowego i dumy narodowej, jak publiczne uroczystości na uczczenie pamięci sławnych mężów.

Wielu sławnym Słowianom już w sposób uroczysty wystawiono pomniki, przez co nietylko ich gieniuszowi winny hołd oddano i uznano ich zasługi około nauk i ludzkości, lecz nadto duma każdego Słowianina wielce tém wznieciona została, zwłaszcza duma tych szczepów słowiańskich, do których każdy z tych mężów szczegółowo należał. I o tém też nie można wątpić — a właśnie na to kładę przycisk — że takie uroczystości publiczne także na ogół narodu, głównie zaś na wrażliwe umysły młodego pokolenia silny wpływ wywierają, jak wszystko, co wielkie, piękne i wzniósłe.

Z tego powodu właśnie teraz z podwójną radością powitaliśmy dwie uroczystości narodowe, które przed kilku dniami odbyły się na uczczenie pamięci dwóch uczonych Słowian, z których jeden dostąpił rozgłosu europejskiego.

Dnia bowiem 24 września w Marburgu zebrała się świetna i liczna słowacka biesiada, na której przemówił Dr. Srneš, na uczczenie pamięci zawczasie zmarłego Antoniego Slomeszka, który zrodzon pod skromną strzechą wieśniaka dostąpił godności księcia biskupa Lavantu, a sławę zjednał sobie głośną, jako pisarz ludowy w języku ojczystym. W dwa

dni zaś później obchodzono w Zagoricy w Krainie uroczystość uczczenia pamięci Jerzego Węgi, który również syn wieśniacza uzyskał wysokie dostojęstwa i zaszczyty a logar tmiężna tablicą, którą ułożył, stał się znanym i słynnym w całym świecie. Pamięć meża tego uczczono w jego miejscu rodzinnym dwiema tablicami pomnikowymi. Pierwszą ustawiono w kościele w przytomności 2000 wieśniaków okolicznych i posłów sejmowych Dr. Bleiweisa, Dr. Tomana, Dr. Costy i Sveteca, jako też wielu księży i obywateli, drugą zaś na miejscu, gdzie stał dom rodzinny Węgi, przyczem pp. Bleiweis i Dr. Toman wyrzekli słów kilka odnoszących się do dumy narodowej i przyjętych z zapalem.

Rzeczywiście jakże wielka jest chluba narodu, który wydał takich mężów, jak Slomeszek i Węga; jakże zaszczytnie, iż może się słusznie pochłubić, że i jego synowie przyłożyli się do wzrostu owęj duchowęj potęgi, która się zowie nauką! Taki też naród tém więcj sam siebie szanować winien, tém większą posiadać dumę narodową. Ale służy mu także prawo, żądać tém większego szacunku od każdego, który go dotychczas uważając za czynnik zbyt nieznaczający, lekceważył i nadal zamierzał lekceważyć.“

FRANCYA.

± Paryż, 4 października. P. Bismarek przybywszy tutaj w niedzielę z żoną, córką i dwoma niższymi urzędnikami, widział się w poniedziałek z p. Drouyn de Lhuys, z którym bardzo długo rozmawiał, a nazajutrz odjechał do Biarritz. Hrabia Walewski z żoną przybyli w zeszłą sobotę wieczorem do Bordeaux i udali się również do Biarritz, zkąd, jak wiemy, cesarsstwo są już na wylocie. Oczekują ich w Paryżu w końcu bieżącego tygodnia. Cesarzowa porzuciła projekt podróży do Hiszpanii, o czem przez pewien czas była mowa. Cesarz odmówił miastu Rochefort, które podobnie jak przedtém Bordeaux upraszało, ażeby je w przejeździe odwiedzić raczył.

Do dawnych wskazówek domniemanego przymierza francusko-pruskiego, za jakie między innymi poczytywały dzienniki belgijskie artykuły Journal des Debats i Opinion Nationale przybył jeszcze artykuł w Liberté, dowodzący ponownie, że nie może być trwałego pokoju, dopóki Francya nie odzyszcze granic nadreńskich. Usiłowania wszystkich rządów francuskich mające na celu przekonać Europę, że Francya o tém nie myśli, pozostały bez skutku, bo czuła to dobrze Europa, że rządy te nie były wówczas wiernymi tłumaczami narodowęj myśli. Umowa Gastejska jest dowodem, że Francya nie zajmuje w Europie takiego stanowiska, do jakiego ma prawo.

Dzienniki angielskie nie pozostają za francuskimi w przedstawianiu niebezpieczeństw grozących ze strony Rosyi. Tim es porównywa działanie tego mocarstwa „w którym słońce nigdy nie zachodzi“ do wpływu słońca na drobne gwiazdy i planety, gdyż, zdaniem tego dziennika, atrakcyamasy również ma znaczenie w polityce jak i w fizyce.

Liberté, ze swęj strony, wyraża zdanie, że jeśliby podczas wyprawy krymejskiej walczono w Polsce, wojna kosztowała by mniej ofiar i daleko większe miałyby skutki, gdyż oswojona Polska byłaby przedmurzem Europy, kiedy tymczasem teraz Sebastopol odbudowanym został.

Z Dublina donoszą, że śledztwo obwinionych trwa ciągle. Pokazało się, że wyrabiano tam wielką liczbę pik i odbywano ćwiczenia wojskowe.

W dziennikarstwie angielskiem trwają rozprawy o obowiązkach, jakie spadają na rząd Stanów Zjednoczonych z powodu zabrania bawełny będącej gwarancją pożyczki byłęj konfederacyi Stanów Południowych.

Z Hiszpanii dolatują pogłoski o nowych zmianach ministeryalnych. Król portugalski wyruszył w poniedziałek z Lizbony w kierunku Bordeaux, trzy fregaty francuskie były w liczbie eskortujących.

Rzym, Viterbo i Civitta Vecchia są to punkta wyznaczone dla koncentracji wojsk francuskich, mających stopniowo opuszczać posiadłości stolicy Apostolskiej. Donoszą z Rzymu o za-

misrze dodania kardynałowi Andrea koadjutora do zaręczył sw dycęczya Sabayi. Posada posła austriackiego przy Sądzie do Apostolskiej dotąd nie obsadzona, sądzą, że p. Hübler to poj kandydatem, który się utrzyma. Cztery miliony franków w rządu znaczone na restauracyę pałacu, zajmowanego niegdyszniej papieży w Avignon, na użytek biskupa, dają strawę dowo str niektórych publicystów. Sięcle oblicza, że w skutek ostat 1798 allokucyi papieża przeciwko franc-masonom blisko dwadziestu liony osób podpadły kłatwie, zkąd milion przypada na przestępstwa Francya.

Rozpoczęły się ponownie układy o traktat handlowy wczon między Francya i Austrya. W Paryżu zgromadzić się ma węgres migdznarodowy Francyi, Włoch, Belgii, Szwajc. i księstwa Monaco celem ujednostajnienia monety w Europie kowej.

Ostatnimi dniami w Paryżu na La Vilette miało miejsce kilka wypadków gwałtownęj cholery. W Marsylii od kilkunastu dni epidemia na jednym stoi stopniu. Tydzień od 10—16 umarło, a najgorszy, umarło 547 osób; od 17—23 umarło 388, a nareszcie od 24—30 umarło 388, co wykazuje znaczne zmniejszenie się do liczby 200 umarłych tygodniowo stanowiącej w Paryżu kł śmiertelność w Marsylii. W Tulonie śmiertelność w tym tygodniu zmniejsza.

ANGLIA.

Londyn, 4 października. Z Dublina donoszą, że czworano oskarżonych o zdradę stanu Fenianów, Luby, O'Leary, O'Connell, O'Donovan i O'Keeffe odesłano do sądu w kraju. Hopper, którego uważają za finansowego agenta Fenianów, w przyszły poniedziałek stanie powtórnie przed sądem śledczym.

Tutejszy korespondent do dziennika Le Nord w liście, który poniżej przytaczamy, ciekawe nader szczegółowo o Fenianizmie, ujmując mu przeciw tego znaczenia od tej niosłości, jakie przypisują temu zwiąskowi dzienniki francuskie, i niemieckie, i jakie wedle wskazówek naszych korespondentów paryskiego i londyńskiego i my doń przywizywały, nięjsimy. List wzmiankowany brzmi w przekładzie Cza suja do następuje:

Od początku ruchu wykazywałem charakter fantastyczny i brak wszelkiej podstawy poważnej, odznaczający tę reakcyę rewolucyjną. Dotąd nic nie zmieniło mego zdania. Wzmośrodków energicznych użytych przez rząd, otwarta agosiosion ustaje jakby cudem, i nie twierdząc, aby się usposobieniem wnych klas ludności zmieniło, o powstaniu zbrojnym mówić nie może. Zaledwo już tylko w hrabstwie Cork widać nabękie wzburzenie, które ustanie bezwątpienia wkrótce wraz, o dzieja czynnyj pomocy Fenistów amerykańskich.

I tak aresztowanie około pięćdziesięciu osób równieśwalandy jak w Anglii wystarczy, aby sparaliżować wszelką na organizacyi liczących jak mówią członków swych na sześć i pięć. Pomiędzy osobami aresztowanymi nie znajduje się nikt, kto imię jako tako znane; po większej części są to urzędujące przemysłowi, komisarzy i rzemieślnicy. Chorągiew zapa się Irlandyi jest niewidzialną na Atlantyku, i po zniknięciu czuj, o spowodowanęj środkami zapobiegawczymi władz irlandzki opinia publiczna zdaje się uważać Fenianizm z całym jego projektem projektów podkopawczych, jako krotochwilej pragniętowaną przez wyegzaltowane i pełne próżności mózgi, kt, „bun“ nigdy nie brak wyspie „siostrzanęj.“

Jednakże ta parodia prawie niewinna rewolucyi ni w stanie bez pożytku dla samęj Anglii. Spisek Fenistowski koś rządowi angielskiemu właściwą miarę rezultatów otrzymasz przez jęj rząd w Irlandyi. Względna postawa rozumu klas społeczeństwa wskazuje dostatecznie do jakiego polski Anglii powiodło się w dziele asymilacyi, i co jęj pozostaje uczynić, aby dojść do stanowczego uspokojenia Irlandyi. W tym względem nie może być najmniejszej wątpliwości; Zresz bogata, posiadająca wpływ, światło, w narodzie bezrodem religii stronnictwa politycznego, utożsamia się z panow, o angielskiem, podczas gdy niższa klasa narodu nic nie stienio

pułki złożone są z samych murzynów, i to z murzynów niewolników; w drugim zaś, że popis publiczny odbywał się przez trzy dni wskazane, a mianowicie dnia pierwszego popis klasy najniższęj, w poniedziałek zaś popis wszystkich klas. To nie-szczęśliwe „i wprawdzie,“ będące ślepym przekładem niemieckiego „und zwar,“ zdarza się pospolicie w tłumaczeniach z niemieckiego, lub u osób które po polsku pisząc, po niemiecku wszelako myślą. Nie przeczę, że w słowniku niemiecko-polskim pod wyrazem *Zwar*, podany jest zapewne polski wyraz *wprawdzie*, bo też często tak go tłumaczyć wypada, np.: „zwar alt, aber rüstig,“ to jest: „stary wprawdzie ale jary;“ nie idzie ztąd wszelako, żeby we wszystkich zwrotach i powiązaniach, gdzie się niemieckie *zwar* napotyka, należało i można było na oślep kłaść *wprawdzie*.

2. Całe niemal młodsze pokolenie poznańskie zwykło mówić: *Służył przy wojsku*, albo *służył przy artyleryi*, *stał przy huzarach*. Jestto szpetny germanizm. Po polsku się mówi: *służyć we wojsku*, *w artyleryi*, *u huzarów*, *u krakusów*.

3. Nieraz zdarzyło mi się słyszeć od osób wykształconych, i to od osób, które się o powiatowy, ba nawet o stołeczny parlamentaryzm ocierały, że ten a ten mówca *prosił o słowo* (um's Wort bitten). Tymczasem po polsku, w takim razie, można tylko prosić o głos, bo prosząc kogoś o słowo, prosiłoby go się o poręczenie słowem uczciwości lub honoru.

4. Bardzo uszy polskie rażącym a często spotykanym germanizmem jest wyrażenie: *rzecz przyszła na tapet* (ma znaczyć: *rzecz przyszła na stół*), w poważnej nawet książce treści historyczno politycznej, wyczytać mi się zdarzyło: „Skoro kwestya polska przyszła pomiędzy układającymi się monarchiami na tapet.“

5. W ogóle, wyraz *tapet* w polskim języku wcale się nie używa; nie daje się więc *tapetów* na ściany, ale obicia; podłogi zaś nie wyciera się *tapetem*, ale kobiercem lub dywanem.

6. Zniemczony z francuskiego wyraz *Delicatessen*, zaczął od lat kilkunastu pokutować w ustach smakoszków wielkopolskich, a co gorsza, w drukach się bezkarnie pojawiać, w spolszczonej niby formie *Delikatesów*. Kto z Polaków najnowszej handlowęj i epikurejskiej nie zna niemieczyny, ani się nawet domyśli, że *delikatesy* mają znaczyć: ostrzyżni, raki morskie, trufle, bażanty, jaskółcze gniazda, sztrasburskie pasztety, zamorskie przyprawy i likwory, i tym podobne smaczne wykwinty. Co do mnie, przyznam się, że lubo niemiecki język wcale mi obcy nie jest, gdy pierwszy raz przeciw usłyszał w jednę z niemieckich stolic o nowo otworzonej *Delicatessen-Handlung*, myślałem, iż to jakiś skład mydełek, pachnidel, bieliła, rużu, kosmetyków i różnych delikatnych artykułów damskiej gotowalni. Po polsku, owe przeróżne wymysły dla wybrednych i delikatnych podniebień, zwano z dawien dawna przysmakami lub łakociami, i każdy to rozumiał. Pocóż więc nowy cudzoziemski wprowadzać na to wyraz, i to jeszcze tak niefortunnęj formacyi, jak *delikatesy*?

Zanim smaczny ten przedmiot wraz z jego nie smaczną przyprawą opuszczę, pozwoliłbym sobie jeszcze nadmienić, że jeżeli przebacza się wielkopolskim kucharzom, gosposiom, a czasem i gospodarzom, kiedy się *con amore* rozwodzą nad wyborną *smaką* potrawy, to przeciw mowa pisana wybornemu tylko *smakowi* hołdować powinna, chociażby nawet w sosach i przyprawach.

7. Prawdać, że koń, stół, fortepian, stoja pospolicie a nie leżą, nawet wtedy, kiedy są na sprzedaż. Ależ ztąd nie idzie, żeby, tłumacząc żywcem z niemieckiego, godziło się mówić, że koń albo fortepian *stoi na sprzedaż* (steht zum Verkauf), tak jak mówić nie można, że kawał pola *leży na sprzedaż*, albo że futro *wisi na sprzedaż*. Wszystkie te przedmioty są tylko po prostu *na sprzedaż*, i dosyć na tém.

8. Nie można w żaden sposób mówić, a tém mniej pisać po polsku, jak to w wielu w Poznańskim czyni: *Ciskać kogo kamieniem*, bo to szczerzy i dla mieszkańców innych polskich

dzielnic nie rozumiały nawet germanizm. W Polsce ciskać kamieniem albo też kameń, ale zawsze *na kogo*, nigdy *leśki*. A cisnąwszy na kogo kamieniem na ulicy, można go tłoczyć i wtedy to będzie trzeba powiedzieć, że go się trafiło na nos. Podobnie nie można u nas *pośredniczyć sprzedaży*, *anszlag*, *pnz*, ani *zadnych* zgoła interesów i czynności, jak niemi w czynią, lecz tylko *pośredniczyć* w kupnie, w sprzedaży, o wszystkim.

9. Żle, panowie i panie, bo nie po polsku: *To mi nie jest* (niby, furda!). Jeszcze gorzej: *Ja sobie z tego nie robię* (niby, niedbam o to). A najgorzej: *Ja za to nie mogę* (niby, jam temu nie winien).

10. Bracia Koroniarze, Litwini, Krakowiaci, Galilejcz, z tak Rosini jak Mazurzy, co to znaczy: *Ten urzędnik stera na 800 talarów?* Konia z rżędem temu, co pierwszy mi t daniel A przeciw, któz z nas w Poznańskim, jeżeli się jak o warstwy skrzętnie rachować zmuszone szczupły swój dęej roczny, nie spotkał się z tym potwornym germanizmem i prz Niepознаńczyków nadmieniam, że dziwołag ten ma znacza, iż urzędnik ma ogółem 800 talarów rocznego dochodu.

11. Od pewnego czasu wkradać się w potoczny mowęj czynia bład tém niebezpieczniejszy, że subtelnęj nieco jeżaz; tury; chociaż więc ten i ów czuje coś niewłaściwego przy skóre, sprawy jednak sobie zdać nie mogą z siedliska wy nio wie w co uderzyć dla zarady. Mam na myśli ów g S nizm: *Chęć zobaczyć, chęć zrobić*. Ten co tak mówi, kolio dzieć zwykle pragnie, że zobaczy, że zrobi coś. Wproman ge zaś w ów ciężki bład ta okoliczność, że w niemieckim i dobnie jak we francuskim i angielskim języku wchodzą w jęj konjugacyi słowa posiłkowe, których polski język nieczy: I tak, dla oznaczenia przyszłęj czynności pójścia, niepię się doskonale w owych językach: *Ich will gehen*, *Je vato ler*, *I will go*, z czego niewypływa, ażeby po polsku było czas przyszły od słowa „pójść,“ w podobnyż form sposób, np. *chcę pójść*, albo *idę pójść*; bo *idę pójść* (z

swój nienawiści ślepej i bezrozumnej przeciw wszyst-

co pochodzi z Anglii. To pojednanie, które z wolna nastąpiło pomiędzy intere-

angielskiego i klas wyższych tłumaczy, dla czego

straciły na swą siłę. Porównajmy tylko krwawe

1798 r. z powstaniem nieudanym 1848 r. i śmieszni

1865 r., a zmierzmy całą przestrzeń dzielącą dawne

Irlandyę na stopie równości z resztą królestwa połą-

abstencyi księży, całkiem oddanych O'Connelowi,

1848 miało jeszcze pewną ważność z powodu oso-

powstanie Smith O'Briena

literatury, poetów i dziennikarzy, i jako takie

tolicki czuje instynktowo, że każda zmiana w sytuacji wza-

jemnej obu kościołów wyszłaby tylko na korzyść plebana ka-

W kwestyi „praw dzierżawców“ służyła bezwątpienia bar-

dziej niż co innego do utrzymania agitacyi nieustannej w Ir-

Wielki właściciel irlandzki scharakteryzował wyma-

„Prawo dzierżawcy, to niespra-

Wielki właściciel irlandzki scharakteryzował wyma-

„Prawo dzierżawcy, to niespra-

Wielki właściciel irlandzki scharakteryzował wyma-

„Prawo dzierżawcy, to niespra-

Wielki właściciel irlandzki scharakteryzował wyma-

dzień na to pytanie. Pierwszą jest jednak rzeczą, iż bawiający

tutaj od tygodnia ks. Manning, nowy arcybiskup westminster-

ski, przedstawił Ojcu ś. konieczność położenia jak najrychlej

moralnej tamy szerzeniu się fenianizmu, który jest, zdaniem

jego, republikanizmem demagogicznym i grozi oderwaniem Ir-

landyi od Anglii. Dla czego zaś cofnięto pierwotną allokucyą

o układach z królestwem włoskiem i o zniesieniu klasztorów

we Włoszech i w Polsce, i czy to się stało skutkiem misyi pana

Boggio czyli tej, jaką otrzymał ks. Franchi, nikt na to pytanie

odpowiedzieć nie potrafi, i próżnemi byłyby domysły w tym

nie zgoda nie znaczy, a chęć pójść (z niemieckiego lub

Ze nas moc twa ubezpiecza, I za życie w grobie starczy?

Wianem z tobą dan z wysoka Przegrać posag szczerozłoty.

5 tal. nagrody.

Wieczorem d. 5 b. m. zgubiono w drodze z kolei żelaznej na ul. Wilhelmską, czworograniastą udektowaną z perłowej macy, z napisem „Souvenir“... Oddawca otrzyma powyższą nagrodę w Sierma hotelu. [4768].

Nowe obrazy

drukowane olejną farbą, ryte, stereoskopy i fotografie nadeszły i poleca Jozef Jolowicz, [4999]. Rynek 74.

Hafty

zaczęte i gotowe, włóczkę, kanwę i t. d. jako też welniane czepek, kabatki, szale męskie poleca J. Pawłowska, [4994]. ul. Wrocławska No. 6.

Materje na suknie

najnowszego gustu poleca na obecną porę roku od najtańszego, aż do najeleganciejszego gatunku [4949] Poznań, Robert Schmidt, Rynek, No 63, daw. Antoni Schmidt.

Miechy

z szalami i bez szwów poleca najtaniej F. W. Mewes, [4406]. na Rynku 67.

Toupets do Chignonow

poleca S. Tucholski. [4983].

25 igiel

począwszy od 6 fen. do 5 sgr. poleca J. Pawłowska, [4995]. ul. Wrocławska No. 6.

Wszelkie nowości strojów damskich

do mego handlu już nadeszły i polecam takowe. B. Jakubowska, [4864]. w Bazarze.

Wiedeńskie pianki

za których prawdziwość ręczę, otrzymałem w znacznym wyborze i takowe polecam E. Morgenstern. [4977].

Nowości wszelkie w kapeluszach, czepekach, coiffurach, siatkach, kwiatach, piorach i t. d. co tylko z Francji odebrałam i takowe najuniżej polecam.

B. Szumińska, [4976]. Wodna ulica No. 28.

Karol Szubert, majster bednarski.

Prawdziwe paryskie gorsety i krynoliny

poleca S. Tucholski. [4982].

Powróciwszy z jarmarku Lipskiego zaopatrzyłam skład mój w rozmaite gatunki kapeluszy, czepek, stroiki i polecam w cenach umiarkowanych. M. Złotnikiewicz, [5701]. Rynek No. 40.

Wszelkiego gatunku chmiel według próbek przesłanych kupuje w Woynowicach pod Bukiem [4807] K. Chrzanowski.

Skład mleka

Dominium Chudowo, ul. Wilhelmska, w domu restauratora pana Gustawa Sachse. Codziennie o godzinie 6 1/2 rano świeże mleko, kwarta po 1 sgr. [4876]. Na berlińskiej parowej maszynie paloną kawę, codziennie świeżą, fant po 12, 14 i 15 sgr. w najpiękniejszym aromatycznym gatunku polecają W. F. Meyer i Sp., [4990]. plac Wilhelmski 2.

Dla wygody moich gościurządziłem w mej cukierni także restauracyę i zaopatrzyłem takową w czyste bawarskie piwo tak nazwane „Kulmbacher“, tudzież wyborowe wina czerwone z Bordeaux. A. Szpinger [4877]. w Bazarze.

Prawdziwe teltowskie trwałe rzepki, wielkie górskie borówki, świeże kasztań, figi smyrneńskie, jakoteż magdeburgską kiszoną winną kapustę polecają W. Meyer i Sp., [4992]. plac Wilhelmski No. 2.

Nadosłano. Powracając właśnie pora jesienna wpływa swem chłodnem, a często zmiennem powietrzem nader szkodliwie na reumatyzm ból zębów, i u wielu w ten sposób cierpiących poczyna się ów czas cierpienia, którego długoletniem doświadczeniem nauczyłem się poznawać i obawiać, ponieważ zwykły ból ten żadnem lekarstwem nie dawał się ukoić. I w rzeczy samej tylko zupełnie czyste i zdrowe pielęgnowanie ust i zębów może ból ten zupełnie i na zawsze znieść. Ku temu zaś ukazało się od lat wielu najskuteczniejszym środkiem woda anaterynowa pana Dra. Popp we Wiedniu, która w kilku wielkich wystawach należne zyskała uznanie W wielu państwach patenta, a na ostatniej wielkiej wystawie Londyńskiej zaszczytne pochwały dla wynalazcy. Uznanie te same przez się mnięby miały praktyczne znaczenie gdyby przy tem nie były poparte rozlicznymi wiarogodnem świadectwami mianowicie ludzi wyższego Towarzystwa, tak, że wątpić nie można o doskonałości wody anaterynowej ku pielęgnowaniu zdrowia, ust i zębów, do wykorzystania tak zwanych bedtków i wyrzutów us języku i ustach, zniszczenie winnika, cuchnięcia z ust itp. w reszcie do zmniejszenia i zupełnego usunięcia każdego bólu zębów. Zważywszy na powyższe własności i skutki wody anaterynowej, polecamy takową wszystkim cierpiącym na ból zębów w pełnem przekonaniu, że im przez to wyświadcamy przysługę i wskazujemy sposób przez który już rozliczne podobne boleści wyleczonemi zostały. *) Nabyć je! można w Poznaniu u wdowy H. Kirsten. [4950].

Donoszę Szanownej publiczności, jako od 1 października obajem po panu Grafstelmie lokal piwa, różnych trunków i codziennie świeże fiaki, z których ręcząc, po eam się łaskawym względem. G Szablewski, [4911]. ulica Jezuitcka No. 8.

Swój handel towarów kolonialnych i zwierzyny przeniósłem z pod No. 1 placu Sapieżyńskiego pod No. 2 tegoż placu. [4880]. Izydor Busch.

Mój bawarski lokal piwny pod ratuszem: „Bathskeller“ polecam ku łaskawemu uwzględnieniu. O dobre trunki i potrawy zawsze jak najusilniej staram się. [4969]. W. E. Becker.

Bydgoszcz!!! Świeżą Herbatę ma wciąż na składzie i poleca po takich cenach [4532] K. Piotrowski w Bydgoszczy.

Liverpool i Londyn. Towarzystwo zabezpieczenia życia i od ognia, założone 1836, otrzymało konsens na Prusy 1863. Towarzystwo przyjmuje wyroki sądów pruskich. Kapitał zakładowy £, 2,000,000 = 13 1/3 mil. talarów. Akcyonaryusze są solidarnie i bez ograniczenia zobowiązani. Suma kapitału wkładów i rezerw. do końca 1864: tal. 21,415,621 sgr. 21 Dochód w roku 1864: 7,605,153 „ 10 Diwidenda na r. 1864: 40%.

A) Zabezpieczenie od ognia. Towarzystwo zabezpiecza ruchomości i nieruchomości wszelkiego rodzaju z jak najtańszą a stałą premią. B) Zabezpieczenie życia. Towarzystwo zawiera z udziałem lub bez udziału w zysku na przypadek śmierci lub życia, wyposażenia dzieci, zaopatrzenia na starość i renty dożywotnej za niskie a stałe premium po jak najkorzystniejszych warunkach. Do przyjmowania wniosków zabezpieczenia, również do chętnego wspomnienia do napisania tychże i udzielenia wszelkiej wiadomości poleca się Agentura główna w Poznaniu A. Żurawski, ulica Wrocławska No. 5.

handel konfekcyi dla dam pod firmą Ludwik Jarecki. Długoletnie doświadczenie, jako też dostateczne środki pozwolą mi wszelkiem wymaganiom zadosyć uczynić i proszę zaufać, jakim mnie dotychczas od lat 12 obdarzano, i na to moje nowe przedsięwzięcie. Zauważyć sobie pozwolę, że jak dawniej tak i teraz jestem gotów przyjmować w roboty materje na ubiory damskie, polecam się łaskawym względem uniożony Ludwik Jarecki.

Queen Victoria najnowszy model, jakoteż największy wybór salop zimowych i kaftaników poleca Fabryka konfekcyi Juliusza Lascha, [4997]. plac Wilhelmski 3, (Hôtel du Nord).

K. ŻUPAŃSKI, Skład bławatow i gotowych ubiorow damskich przy ulicy Nowej Nro. 7, poleca wielki wybór materji na suknie i płaszcze w jak najrozmaitszych wyrobach, również wszelkie rzeczy gotowe, jako to: płaszczyki, paletoty, beduiny, kabaty etc. etc. Materje na frunki i obicia, na meble, dywany, kapy na łózka, kołdry atlasowe itd. Chustki jedwabne i płócienne do nosa, krawaty i chustki na szyję dla mężczyzn, deszczochrony. Rękawiczki i kołnierzyki haftowane. Skład perfumeryi i kolonńskiej wody. [4898].

Tegoroczne nowości we wyrobach sukiennych, jako też we wszelkich artykułach stósownych do ubrania męzkiego, polecamy na nadchodzącą porę w jaknajwiększym doborze; mianowicie zwracamy uwagę na nasz Skład gotowych paletotów i cienkiej bielizny. LOGA & BIELIŃSKI, Wilhelmski plac No. 1, w hotelu Rzymskim, Magazyn ubiorów męzkich, sukna i bielizny. [4824].

Ciasteczka do herbaty co dzień świeże fant 10 sgr. L. Szirm, Wodna ulica No. 2. [4971].

Nową przesyłkę słodkich, wielkoziarnistych węgierskich winogron otrzymał A. Cichowicz, [4964]. ul. Berlińska 13, naprz. dyr. policyi.

1000 funtów węgierskich winogron do leczenia otrzymał i poleca fant po 4 1/2 sgr. w koszykach oryginalnych F. Fromm. [4893]. plac Sapieżyński No. 8.

Winogron dojrzałych dostać można przy ulicy Półwiejskiej No. 21. [4815].

Skład towarów bławatnych i ubiorów damskich

F. BOGUSŁAWSKIEGO

13 przy ulicy Wilhelmowskiej 13

poleca łaskawej publiczności najnowsze wyroby welniane, półwelniane, jedwabne i półjedwabne, najstosowniejsze na jesienną i zimową porę roku, mianowicie zaś zwracam uwagę na wielki dobór gotowych ubiorów jako to: paletotów, płaszczyków, salop, beduinów, pokryć na futra, sukien, kabatków, marynarek, zuawek w najnowszych krojach. — Zamówienia wykonują się najpункtualniej.

F. Bogusławski.

(4980)
W dniu dzisiejszym przeniósłem pomieszkanie swoje wraz z kantorem z pod nr. 24 ulicy Wilhelmowskiej pod Nro. 14^b placu Wilhelmowskiego do domu pana Kaczłowski.

Jozef Franck,
pod firmą: H. Kantorowicza Następcy,
Główna agentura prusk. zakładu zabez. rent.

Na zbliżającą się porę zimową polecam łaskawym względem Szanownej Publiczności bogaty swój **skład futer po cenach stałych.** Zamówienia nowych robót, jak niemniej reperacji wykonywane są pod poręczeniem najrzetelniejszej usługi jak najdokładniej i najszybciej.

Wrocław, w wrześniu 1865.
G. Fischer,
firma T. R. Kirchner,
Karlstasse Nr. 1.

Nasz skład sukna i towarów modnych dla Panów znajduje się **66 Rynek 66** nie daleko Nowej ulicy.

Bracia Asch.
3 Nowa ulica 3

Ubiory dla chłopczyków znajdują się we wszelkich rozmiarach i jakości w składzie sukna i ubiorów męskich

Pmcusa Basta i Spółki.
Skład mój herbaty

zaopatrzęm starannie w przedni towar ostatniego zbioru i polecam funt po 12, 10, 8 i 6 złp.
Gatunek na 6 złp. zadowolni szanownych odbiorców zupełnie i jest, zapewniem, przedniejszą, niż zwykle na tę cenę sprowadzane herbaty z Dreżna, Berlina itp.

J. N. Leitgeber.

Herbata.
najobficiej zaopatrzony i obejmujący: najwyborniejszy kwiat Pecco, kwiecie Pecco, Peccos, Sou-chong, Pader Souchong, tudzież zieloną Imperial i Gompowoder, sprzętu tegorocznego, po cenach najniższych.
Prócz tego mam zaszczyt zwrócić uwagę na moją czarną herbatę mieszaną, obejmującą rozmaite gatunki herbaty, która w czasach najnowszych zyskała wielkie wzięcie. Odznaczając się zaś mianowicie bardzo aromatycznym, tegim i wybornym smakiem i nie drażniąc nerwów, jest stosownym napojem do codziennego używania mianowicie dla tych osób, którym przez wzgląd na zdrowie nie wolno używać kawy, tak bardzo krew rozburzającej. Angielskich biszkoptów herbacianych, jako to: Fic, Nic, Mc Nac i Queen mam zawsze świeży zapas.

A. Cichowicz,
ul. Berlińska 13, naprzeciw dyrekt. policyi.

Winogrona jakie nasza ziemia daje proszę zobaczyć. Szokalska Dolna W.

Stearyny
w znacznym wyborze z renomowanymi bryk, paczki po 5, 6 i 7 sgr., a funt po 9 i 10 sgr. poleca

J. N. Leitgeber
Z owoców południowych nowego polecam
Migdały w lupinach
princesse.
Sultański claim rodzy
Figi na krawkach
Prunele z Goerz.
F. Fromm
plac Sapieżyński

Olej skalny
(Petroleum)
najprzedniejszą, w butelkach 1/2, 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15, 20, 25, 30, 40, 50, 60, 70, 80, 90, 100 funt, zawierających poleca

J. N. Leitgeber
W Zalesiu pod Bolesławem rozpocznie się **sprzedaż tryków** Negretti & B. dziernika R. B.

Ogród ludowy.
W sobotę i w niedzielę
Wielki koncert
W niedzielę ostatni koncert ogrodu. Po zątek o godz. 4, entree i sgr.

Emil Tauber
Oberzę nazwaną **Elisium** pod Swarzędem, obejmującą obszerny i dobrze urządzony lokal, stosowny do zabaw przy okazji dostania się omnibusem z Poznania do Swarzędza idącego kilka razy dziennie poleca uprzejmie Szanownej Publiczności

J. Nawrocki, oberzyszt
KURS STOW. KUP. W POZNANIU
dnia 6 października.

Świetne potwierdzenie.

(Z Brukseli.)
Czuje się moralnie zmuszonym i z mej strony nadzwyczajną siłą leczącą Hoffa wreszcie dopiero do mnie odgłos do dobroczynnych skutków. Zaledwo pierwszą uczyniłem próbę a zmniejszyły się bóle. Wreszcie ustąpiła funkcja trawienia zupełnie wróciły mi siły. Wreszcie po kilku latach wzrosła inna choroba; była więc do najwyższego stopnia doprowadzona słabość nerwów i zupełne osłabienie sił fizycznych i duchowych. Panowie lekarze, po wyczerpaniu wszelkich usilnych lekarstw, małą mi robili nadzieję z użycia Hoffa wysoku słodowego, lubo wedle wiadomości lekarskich z najrozmaitszych szpitali, wysoku ten prawie zawsze przedkładał nerwowe osłabienie. Ku niezmiernemu ich zadziwieniu, a ku mojej największej radości, chora odżyła i tym razem ze swą ciężką słabością w skutek użycia tego na oju, nerwy się wzmocniły, nowe zaledwie spodziewane życie przebiegło żył, oczy jasno błyszczą, powróciła zupełna samowiedza. Dziękujemy Bogu za ratunek a polecamy ten napój wszystkim chorym z głębi przekonania, że znajdą w nim pomoc i uwolnienie ze swych bólów.

Bruksela, d. 24 maja 1865.
J. Bernstein, mistrz dworu,
jego król. prusk. posła pana hr. v. Redern,
Chaussée de Louvain 75.

Skład główny w Poznaniu u **Braci Plessner,** Rynek 91,
skład uboczny u **H. Dietza,** ul. Wilhelmowska 26.

Pate Pectorale
Srebro
1845
Srebro
1845
Pastyle na wszelkie choroby pierśsiowe, na uleczenie ciekawie chorób pierśsiowych, jakimi są: katar, kaszel, dychawica, ścisnienie piersi itd., nie ma nic skuteczniejszego i lepszego, jak **Pate Pectorale** przez aptekarza **George w Epinal.** Lekarstwo to sprzedaje się we wszystkich miastach w Niemczech, a w Poznaniu tylko w cukierni i fabryce karmelków **A. Szpingiera,** naprzeciw zegarni pocztowego.

KURS GIEŁDY W BERLINIE				KURS GIEŁDY W WROCLAWIU			
dnia 5 października.				dnia 5 października.			
	%	ładano	plac.		%	ładano	plac.
Papery pruskie.				Berl. Hamb. II. Em.	97 1/2		
Poż. narod.	5	65 1/2		Berl. Poczd. Mag. A.	4		
Austr. Obl. 250 fl.	5	74		Litt. B.	4		
Rosy. 5 poz. Stiegl.	4	72 1/2		Litt. C.	4		
— 6	5	88 1/2		Berl. Szczecin	4 1/2		
Rosy. poz. angiel.	5	89 1/2		— II. Em.	4		
Polsk. obligi skarb.	4	70		Koźło-Bogumin	4		
— Cert. A. 300 zł.	5	92 1/2		— III. Em.	4 1/2		
— Lis. z n. w.R.S.	4	67 1/2		Dolno-Szl.-March.	4		
— Ob. cztk. 500 z.	4	91 1/2		— konwen.	4		
Pleniądza.				— III. ser.	4		
Frydrychsory.		113 1/2		— IV. ser.	4 1/2		
Lujdory		111 1/2		Górn.-Szl. Litt. A.	4		
Złota. funt. cel.		164 1/2		Litt. B.	3 1/2		
Srebra. dito		30		Litt. C.	4		
Saskie bil. kas.		99 1/2		Berl. Szczecin	4 1/2		
Niem. banku		94		— II. Em.	4		
— płat. w Lipsku		99 1/2		Koźło-Bogumin	4		
Austr. banku		93 1/2		— III. Em.	4 1/2		
Polskie bil. bank.		—		Dolno-Szl.-March.	4		
Disk. bank od wek.		5		— konwen.	4		
Akcyje kolei żelaz.		90		— III. ser.	4		
Galic. K. Ludw.	5	209		— IV. ser.	4 1/2		
Berlin-Anhalt.	4	153 1/2		Górn.-Szl. Litt. A.	4		
Berlin-Hamb.	4	210		Litt. B.	3 1/2		
Berl. Poczd.-Magd.	4	128		Litt. C.	4		
Berl. Szczecin.	4	142		Berl. Szczecin	4 1/2		
Wrocł.-Freib.	4	86 1/2		— II. Em.	4		
— najnow.	4	—		Koźło-Bogumin	4		
Brzeg-Niskie.	4	—		— III. Em.	4 1/2		
Koźło-Bogumin	4	55		Dolno-Szl.-March.	4		
— pierwot.	4	—		— konwen.	4		
Berl.-Hamb.	4	99		— III. ser.	4		
				— IV. ser.	4 1/2		